Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 57 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2243 i 2249. | Częstochowa, sobota 21 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

Marsz na Berlin rozpoczęty

Wojska radzieckie i polskie przekroczyły Odrę i Nissę

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi w dniu 20 kwietnia:

W ciągu ostatnich 6-ciu dni w rejonie środkowej grupy naszych wojsk prowadzona była wzmożona działalność zwiadowcza, która zakończyła się utworzeniem przyczółków na rzekach Odrze i Nissie. W rezultacie tych walk nasze wojska sforsowały rzekę Nissę w kierunku Drezna i zdobyły miasta: Forst, Muskkau, Weisswasser.

Wojska 2-giej Armii Polskiej zajęły miasto Rotenburg.

Na Odrze nasze wojska zdobyły i rozszerzyły przyczółek mostowy na zachód od Kistrzynia.

19 kwietnia wojska II-go Frontu Ukraińskiego prowadziły walki zaczepne na terytorium Czechosłowacji, na północ i na północny zachód od miasta Hodonin i zajęły miejscowości: Liderowice, Darowice, Swatoborzyce oraz stacje kolejowe Liderowice i Swatoborzyce.

Na północ od Wiednia wojska Frontu zajęły wśród walki na terytorium Austrii miejscowości: Bernhardstadt, Wilfersdorf oraz stacje kolejowe Alt-Richtenwart i Aspern.

Na pozostałych odcinkach frontu walki o znaczeniu lokalnym i działalność zwiadowcza.

18 kwietnia zniszczono, względnie unieruchomiono 96 niemieckich czołgów i dział szturmowych.

W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 115 samolotów nieprzyjacielskich.

MOSKWA. — Korespondent wojenny agencji Tass podaje następujące szczegóły walk, prowadzonych o miasto Fischhausen: Hitlerowcy z uporem bronili miasta Fischhausen. Z chwilą zajęcia Fischhausen wojska niemieckie wycofywały się w popłochu w kierunku Piławy. Eskadry radzieckich szturmowców i samolotów bombowych atakowały nieustannie niemieckie umocnienia, paraliżując obronne wysiłki wojsk niemieckich. W walkach tych szczególnie wyróżniły się oddziały radzieckich saperów i pionierów, którzy z poświęceniem przyczynili się do złamania oporu nieprzyjaciela. — W połowie nocy wojska radzieckie dotarły do miasta Fischhausen. Po krótkiej walce miasto zostało zdobyte. Wszystkie drogi w tym rejonie są zawalone kolumnami jeńców niemieckich i zdobyczą wojenną.

— o —

NALOT NA PIŁAWĘ

Podczas nalotu lotnictwa radzieckiego na Piławę zostało zatopionych: 2 transportowce niemieckie, o pojemności 46.000 ton, 14 łodzi patrolowych oraz 2 kontrtorpedowce niemieckie.

WALKI POD PIŁAWĄ

MOSKWA (Polpress). — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że przyparte do muru oddziały niemieckie stawiają coraz słabszy opór. W ciągu jednego dnia położono trupem ponad 3.000 żołnierzy i oficerów przeciwnika.

WIEDEŃ WRACA DO ŻYCIA

MOSKWA (Polpress). — Korespondenci wojenni donoszą, że stolica Austrii wraca szybko do życia. Komendant Wiednia gen. major Trawnikow i jego zastępca ppułk. Perewin zajęci są dniem i nocą sprawami, związanymi z odbudową gospodarki miejskiej i usunięciem śladów panowania niemieckiego.

Nowy rząd fiński

MOSKWA. — Agencja Tass donosi z Helsinek, że ogłoszono tu oficjalnie o utworzeniu nowego rządu fińskiego w następującym składzie: premier Aasikiwi, wicepremier i minister obrony narodowej Pekkala, minister spraw wewnętrznych Leino, minister spraw zagranicznych Enkel i wiceminister spraw zagranicznych Szwento. Rząd składa się z 6-ciu członków Związku Demokratycznego, 4-ch socjal-demokratów, 4-ch członków partii agrarnej, jednego przedstawiciela partii narodowej i jednego członka partii postępowej.

KORPUS DYPLOMATYCZNY OPUSZCZA TOKIO

BERLIN (Polpress). — Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że w związku z silnymi nalotami sprzymierzonych na Tokio poleciły władze japońskie wszystkim dyplomatom państw obcych przenieść się z Tokio do Karnizawy.

Utworzenie rządu serbskiego

MOSKWA, (Polpress). — W Belgradzie odbyło się zamknięcie sesji antyfaszystowskiej Skupczyny Wyzwolenia Narodowego Serbii (Asnios).

Sesja uchwaliła ustawę o przemianowaniu antyfaszystowskiej Skupczyny Wyzwolenia Narodowego na Narodową Skupczynę Serbii, oraz o miejscowym narodowym rządzie Serbii.

Podczas sesji ogłoszono postanowienie prezydium Narodowej Skupczyny, zatwierdzające skład rządu serbskiego z premierem na czele.

MOSKWA. — Agencja Tass donosi z Belgradu, że niedawno utworzony rząd serbski ogłosił deklarację programową, w której podkreślił, że kamieniem węgielnym polityki zagranicznej Serbii, wchodzącej w skład federacyjnej Jugosławii jest utrzymanie przyjaznych stosunków i kontynuowanie ścisłej współpracy z państwami słowiańskimi, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim.

UTWORZENIE RZĄDU MACEDOŃSKIEGO

MOSKWA. — Agencja Tass donosi, że Narodowe Zgromadzenie Macedońskie postanowiło utworzyć pierwszy rząd macedoński, jako część składową federacyjnej Jugosławii. Na czele rządu macedońskiego stanął premier Lazar Kuliszewski.

UTWORZENIE RZĄDU CHORWACKIEGO

MOSKWA. — Agencja Tass donosi z Belgradu, że dnia 14 kwietnia odbyło się w Splicie nadzwyczajne posiedzenie prezydium Zemalskiego Antyfaszystowskiego Wiecze Wyzwolenia Narodowego Chorwacji, na którym utworzony został rząd Chorwacji, wchodzący w skład federacyjnej Jugosławii. Premierem rządu chorwackiego został Rade Wiczko Ekstułowicz.

Prezydent Bierut, Premier Osubka-Morawski i Wodz Naczelny w Moskwie

Z Moskwy donoszą, że w dniu 19 kwietnia przybyli do Moskwy: Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesław Bierut w towarzystwie Premiera Rządu Tymczasowego R. P. ob. Edwarda Osubki-Morawskiego, Wicepremiera ob. Gomułki, członka Prezydium Krajowej Rady Narodowej ob. Kowalskiego, Wiceministra spraw zagranicznych Bermana.

Wraz z Prez. Kraj. Rady Narodowej ob. Bierutem i Premierem Osubką-Morawskim przybyli: ambasador Lebiediew i szef Radzieckiej Misji gen. ltn. Szatiłow.

Tego samego dnia do stolicy Związku Radzieckiego przybył Naczelny Dowódca Wojsk Polskich generał broni Michał Rola-Żymierski w towarzystwie zastępcy dowódcy gen. bryg. M. Spychalskiego.

ZMIANY W DOWÓDZTWIE ARMII CZECHOSŁOWACKIEJ

MOSKWA. — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi z Koszyc, że prezydent Republiki Czechosłowackiej zwolnił z zajmowanego stanowiska dowódcę naczelnego czechosłowackich sił zbrojnych, gen. dywizji Sergiusza Ingra. Na stanowisko to został mianowany gen. brygady Ludwik Swoboda. Jednocześnie zwolniony został ze swojego stanowiska szef sztabu głównego gen. Bohusz Mirosław. Na stanowisko szefa sztabu głównego mianowany został gen. Bohumil Boczek.

ZAKAZ LĄDOWANIA SAMOLOTÓW NIEMIECKICH W HISZPANII

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że na żądanie sprzymierzonych wydał rząd Hiszpanii zakaz lądowania w Hiszpanii samolotów niemieckich wszelkiego typu.

VON PAPEN PRZESTĘPCĄ WOJENNYM

NOWY JORK (Polpress). — Obserwator agencji „Associated Press" Mackenzie charakteryzuje wziętego niedawno do niewoli von Papena jako człowieka bez skrupułów, który utorował Hitlerowi drogę do władzy i współpracował z nim stale. Mackenzie dochodzi do wniosku, że nazwisko von Papena powinno się znaleźć na liście przestępców wojennych.

HITLEROWCY WYWOŻĄ OGROMNE SUMY PIENIĘŻNE DO ARGENTYNY i SZWAJCARII

NOWY JORK (Polpress). — W tygodniku „Collers" zamieszcza Stanley Ross ciekawe informacje o ogromnych zapasach pieniężnych, składanych przez hitlerowców w ostatnich latach w bankach argentyńskich i szwajcarskich.

WALKI W NORWEGII

LONDYN (Polpress). — Radio londyńskie donosi, że w północnej Norwegii doszło do walki między partyzantami a okupantami niemieckimi. Niemcy zostali wyparci z kilku miejscowości.

Lipsk w rękach aliantów

Opór w Zagłębiu Ruhry ustał — Walki na przedpolach Hamburga

LONDYN. — W ostatniej chwili donoszą, że wojska kanadyjskie, operujące w Holandii, dotarły do Amersdornu.

Niemcy, cofając się, zerwali śluzy w zachodniej części Holandii.

Wojska brytyjskie dotarły do dolnej Łaby i operują na 7 km odcinku brzegu tej rzeki. Wojska sprzymierzonych opanowały odcinek 20 km autostrady, wiodącej z Bremy do Hamburga i zbliżają się do Harburga.

Burmistrz i wiceburmistrz miasta Lipska popełnili samobójstwo wraz z rodzinami.

Norymberga została całkowicie opanowana.

Opór niemiecki w Zagłębiu Ruhry ustał zupełnie.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że wojska kanadyjskie zajęły **Utrecht** i znajdują się w odległości 30 km od **Amsterdamu.**

Wojska brytyjskie znajdują się w odległości 2 km od **Bremy** i 17 km od **Hamburga.**

W toku walk w **Düsseldorfie** sprzymierzeni wzięli 40.000 jeńców. Zagłębie Ruhry zostało prawie w zupełności oczyszczone z wojsk nieprzyjacielskich.

Po 2-dniowych walkach zdobyto **Magdeburg.**

W rejonie Schwarzwaldu Francuzi zajęli miasto **Freudenstadt**, położone w odległości 15 km. od Stuttgartu.

Armia gen. Pattona przekroczyła granicę czechosłowacką i znajduje się w odległości 130 km od **Pragi** i 100 km od **Pilzna.**

Na wybrzeżu atlantyckim zlikwidowano kocioł u ujścia Girondy i zajęto wyspę, osłaniającą dostęp do Bordeaux.

LONDYN. — Według doniesień popołudniowych dnia wczorajszego **Lipsk**, piąte wielkie miasto niemieckie, zostało całkowicie zajęte przez aliantów. Bardziej na północ, po zajęciu miasta **Lüneburg**, wojska alianckie toczą walki na przedpolach **Hamburga.**

Oddziały alianckie przecięły autostradę, wiodącą z **Bremy** do **Emden.**

W Holandii oddziały kanadyjskie zdobyły miasto **Harderwick.**

W Zagłębiu Ruhry opór zorganizowany ustał zupełnie.

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że 7-ma brytyjska dywizja pancerna rozpoczęła walkę o **Hamburg** i zajęła największe przedmieście Hamburga — Bucholz.

LONDYN. — W komentarzu do wczorajszej sytuacji na froncie zachodnim radiostacja londyńska podała z terytorium północnej Holandii, że wojska kanadyjskie zajęły miasto Ede i dotarły w pobliże Utrechtu. Formacje niemieckie, walczące na tym terenie, znajdują się w stanie kompletnej dezorganizacji. Jednostki niemieckie, usiłujące wydostać się drogą morską z zagrożonego terenu, są bez przerwy ostrzeliwane i bombardowane przez patrolujące eskadry lotnictwa alianckiego. W dniu wczorajszym nie zanotowano żadnej specjalnej działalności na terenie bojowym między Emden, Bremą i Oldenburgiem. — Oddziały 2-giej armii amerykańskiej wkroczyły do miasta Lüneburg i posuwają się w dalszym ciągu na Hamburg. Nadchodzą bliższe szczegóły o walkach, które doprowadziły do całkowitego opanowania Magdeburga. Formacje 9-tej armii amerykańskiej wtargnęły do miasta z kierunków: północnego i południowo-zachodniego. — W rejonie położonym na południe od tego miasta zajęto Wernigerode.

W kierunku na północny wschód od Lipska wojska generała Pattona zdobyły miasto Eilenberg. Doniesienia z Londynu podają wiadomość o kapitulacji miejscowości Mittweide.

W południowym rejonie frontu zachodniego oddziały 7-ej armii amerykańskiej dotarły do autostrady, wiodącej z Norymbergi do Monachium i przerwały ją.

W toku likwidacji oddziałów niemieckich, według informacyj z dnia wczorajszego, zajęte zostały miejscowości Bernberg, Achersleben, Ballenstedt i inne.

LONDYN. — Wojska marszałka Montgomery'ego walczą na wybrzeżu Morza Północnego. Oddziały sprzymierzonych po opanowaniu Magdeburga posuwają się z północy w stronę Lipska. Oddziały 3-ej armii amerykańskiej, które przekroczyły granicę czechosłowacką, wtargnęły na 10 km w głąb tejże republiki.

Hitler wydał rozkaz gauleiterowi, kierującemu obroną Norymbergi, w którym nakazuje obronę tego miasta do ostatniego żołnierza.

LONDYN. — 1.000 samolotów sprzymierzonych bombardowało w dniu wczorajszym wyspę i twierdzę Helgoland. 750 superfortec amerykańskich dokonało nalotu na Berlin.

L. 0.5086

2 rozkazy Naczelnego Wodza

WARSZAWA, (Polpress). — 14 kwietnia Naczelny Dowódca Wojska Polskiego, Generał Broni Michał Rola-Żymierski, w towarzystwie swego zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych — gen. brygady Mariana Spychalskiego, przybył na front, gdzie odbył inspekcję jednostek 2-giej armii i korpusu pancernego.

Naczelny Dowódca pozostał na tym odcinku frontu także w czasie natarcia, do którego 2-ga armia i korpus pancerny przeszły 16 kwietnia.

W tym samym dniu Naczelny Dowódca wystosował do dowódcy 2-giej armii gen. dywizji Świerczewskiego rozkaz, wyróżniający jednostki, które odznaczyły się podczas sforsowania Nissy i w pierwszym dniu boju na niemieckim terytorium.

WARSZAWA, (Polpress). — 17 kwietnia Naczelny Dowódca Wojska Polskiego, gen. broni Michał Rola-Żymierski w towarzystwie swego zastępcy do spraw polityczno-wychowawczych, gen. brygady Mariana Spychalskiego przybył na front, gdzie odbył inspekcję 1-szej armii, która 15 kwietnia sforsowała rzekę Odrę i obecnie bierze udział w większej ofensywie na Berlin. Po zapoznaniu się ze sytuacją bojową na tym odcinku frontu, Naczelny Dowódca wystosował na ręce dowódcy 1-szej armii, gen. dywizji Popławskiego rozkaz, wyróżniający jednostki i oddziały, które odznaczyły się w tych bojach.

Rozkaz nr. 70

Do Dowódcy 2-giej Armii gen. dyw. Świerczewskiego.

Oficerowie, podoficerowie, żołnierze II-giej armii i korpusu pancernego.

W dniu dzisiejszym bezpośrednim uderzeniem sforsowaliśmy rzekę Nissę, a następnie, ścigając wroga dalej na zachód, zajęliśmy miasto i silnie umocniony punkt oporu nieprzyjacielskiego — Rothenburg.

Tym samym, przekroczyliście zachodnią granicę Polski. Jesteście pierwszymi Polakami, którzy z bronią w ręku weszli na niemiecką ziemię. Dzień ten — moment przekroczenia przez żołnierza polskiego Nissy — na wieczne czasy pozostanie w pamięci narodu.

To zaś, że wy jesteście dnia tego bohaterami, zawdzięczacie Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi Tymczasowemu Rzeczypospolitej Polskiej, który nam wszystkim przewodzi, oraz sojuszowi i bojowemu współdziałaniu z bohaterską Armią Czerwoną.

Żołnierze!

W dniu tym, tak uroczystym, w dniu waszej krwi i chwały, w momencie waszego bojowego chrztu — patrzyłem zbliska na akcję bojową i widziałem liczne dowody waszego męstwa, dzielności i poświęcenia. Wasze bohaterstwo, bohaterstwo żołnierza odrodzonego Wojska Polskiego — napełniło mnie radością i dumą.

W pierwszym dniu boju na terytorium niemieckim wyróżniły się jednostki piechoty pułk. Grażewicza i te jednostki artylerii, które druzgocącym ogniem swoich dział, niszcząc niemieckie fortyfikacje, przygotowały, a następnie osłaniały natarcie piechoty.

Jednostka pancerna pułk. Kudriawcewa, która sforsowała Nissę, miażdżąc nieprzyjacielskie umocnienia obronne, uczyniła w nich wyłom dla przejścia naszej piechoty. Nie zawiódł także pokładanej w nim nadziei korpus pancerny.

W imieniu służby dziękuję wam, oficerowie, podoficerowie i żołnierze II-giej armii i korpusu pancernego za waszą dzielność, ofiarność i bohaterstwo. A wraz ze mną dziękuje wam cały Naród, który w dniach waszej żołnierskiej ofiary sercem całym jest z wami, Naród, którego rycerskiej chwale przysporzyliście nowych wawrzynów, i któremu ofiarą swej krwi wywalczacie nowe, szczęśliwe jutro.

Oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy wyróżnili się w dzisiejszych bojach, rozkazuję przedstawić do odznaczeń.

Niech żyje silna, demokratyczna, na zawsze niepodległa Polska!

Naprzód, żołnierze! Na zachód — po ostateczne i trwałe zwycięstwo sprawiedliwości nad zbrodnią, dobra nad złem.

Śmierć niemieckim najeźdźcom!

Rozkaz nr. 71

Do Dowódcy 1-szej Armii gen. dyw. Popławskiego.

16 kwietnia 1945 r.

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze I-szej armii!

Jednostki I-szej armii przystąpiwszy do natarcia dokonały historycznego sforsowania rzeki Odry, przeniosły się poza granice odrodzonego państwa polskiego na terytorium Niemiec i zasłużyły sobie na uznanie i miłość całego Narodu.

Nawiązując do działalności, stwierdzam, że wojska te wyzwoliły ziemię ojczystą, a następnie sforsowały matkę polskich rzek Wisłę, wyzwoliły Warszawę, przywróciły nam odwieczne polskie ziemie nad Bałtykiem i zdobyły teraz nowy laur narodowej chwały. Zadokumentowaliście przed całym światem swoją wierność w sprawie demokracji, swoje oddanie Krajowej Radzie Narodowej i Rządowi Tymczasowemu R. P., który prowadzi naród od zwycięstwa do zwycięstwa i kładzie podwaliny pod szczęśliwą przyszłość Polski. Współdziałając z sojuszniczą Armią Czerwoną zadajecie wrogowi decydujące ciosy.

W imieniu służby wyrażam wszystkim oficerom, podoficerom i żołnierzom I-szej Armii swoje podziękowanie.

Przy sforsowaniu rzeki Odry w pierwszym dniu boju, w którym żołnierze I-szej Armii wkroczyli na niemieckie terytorium, wyróżniły się:

Jednostki piechoty pułk. Zajkowskiego, pułk. Kurzyca i gen. Dezdzika, jednostki artylerii gen. Modzelewskiego, wraz z jednostkami pancernymi, saperzy pułk. Lubańskiego i mjr. Kochanowa.

Oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy wyróżnili się w bojach rozkazuję przedstawić do odznaczeń.

Żołnierze!

Uderzenie wasze skierowane jest w samo serce wroga. Dowódca frontu, marszałek Związku Radzieckiego Żukow, w uznaniu waszych dotychczasowych zasług, przyznał wam zaszczytne prawo gromienia berlińskiego ugrupowania nieprzyjaciela i uczestniczenia w szturmie na Berlin. W tym decydującym ataku każdy wasz cios niechaj będzie pewny i twardy, każdy strzał celny. Naprzód do zwycięstwa.

Niech żyje silna demokratyczna, na zawsze niepodległa Polska. Wieczna chwała bohaterom, poległym za wolność Ojczyzny.

Śmierć niemieckim najeźdźcom!

NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO OSTATECZNEJ KLĘSKI

PARYŻ (Polpress). — Agencja AFI donosi, że wszystkie ambasady i poselstwa niemieckie w krajach neutralnych otrzymały polecenie spalenia papierów i dokumentów, nie dotyczących bezpośrednio ich działalności dyplomatycznej. Dokumenty, odnoszące się do działalności szpiegowskiej, spisy członków partii i SS mają być zniszczone w ciągu tygodnia.

Z szwajcarskich źródeł podają, że Hitler pozwolił gauleiterom na przeniesienie ich prywatnych rezydencyj z Berlina do jednego z miast, położonych wewnątrz t. zw. „bastionu“ niemieckiego. Zostali oni też zwolnieni od przysięgi obrony swych miast do ostatniej kropli krwi.

NAWET SS UPRAWIA DEZERCJĘ

SZTOKHOLM (Polpress). — Dezercje wśród oddziałów wartowniczych Totenkopf SS, używanych do pilnowania obozów koncentracyjnych, przybierają zastraszające rozmiary. Ostatnio z obozu Sachsenhausen koło Oranienburga, uciekł cały pluton. — SS-manni pragną uniknąć przez ucieczkę losu swych kolegów z obozu koncentracyjnego w Thurnwald, gdzie po niespodziewanym zajęciu obozu przez Amerykanów, więźniowie wymordowali strażników.

SĄD NAD ZDRAJCAMI W ALBANII

MOSKWA, (Polpress). — Agencja „Tass“ donosi z Tirany, że kilka dni temu rozpoczął się proces trzech przestępców wojennych, oskarżonych o współpracę z niemcami i o zdradę stanu. Na ławie oskarżonych zasiedli b. premier marionetkowego rządu Soko Kotia oraz jego „ministrowie“ Jawit Lescovki i Balani Ponar

Cztery Stronnictwa Demokratyczne
w sprawie Ziem Zachodnich

Rodacy!

Zwracamy się do Was w przełomowej dla Narodu Polskiego chwili. Żołnierz polski dotarł do morza. Żołnierz polski w sojuszu bojowym z Armią Czerwoną wyrębuje odrodzonej Rzeczypospolitej nowe granice na Odrze i Nissie.

Pragnieniom Narodu Polskiego staje się zadość. Odwieczne ziemie piastowe, wydarte z żywego ciała Polski przez zaborczą krzyżactwo, tratowane i gnębione przez prusackich barbarzyńców, powracają znowu do Macierzy. Nie pomogły hitlerowskim barbarzyńcom masowe rugi Polaków z Poznańskiego i Pomorskiego, nie zdołały zniszczyć hartu narodowego piece Majdanka, Oświęcimia i Treblinki. Co było polskie — polskie się ostało.

Program demokracji polskiej przyoblека się w ciało i krew. Zaroi się od polskich statków handlowych i okrętów wojennych pod polską banderą Morze Bałtyckie. Polskimi węzłami handlowymi staną się: Gdynia, Gdańsk, Szczecin. Kilof górnika polskiego wydzierać będzie węgiel dla przemysłu polskiego z głębin ziemi opolskiej. Polski hutnik i metalowiec obejmą we władanie zakłady Gliwic, Zabrza i Bytomia. Polską kulturą zakwitnie starożytny Wrocław.

Znów polską kołysanką będzie usypiała dziecko swe polska matka na Mazurach, na Helu i nad Odrą. Nie pozostanie ani jeden junkier pruski, ani jeden krzyżacki gwałciciel na ziemiach Prus Wschodnich, na Śląsku Górnym czy Dolnym.

Cała ziemia poniemiecka przejdzie w ręce prawych dziedziców — chłopów polskich. Całe rzemiosło obejmą rzemieślnicy — Polacy. Cały handel znajdzie się w rękach polskich kupców.

Wstaje z martwych Polska nowa, potężna i silna, niemcom na pohybel, narodowi polskiemu na chwałę.

Obywatele!

Zjednoczeni we wdzięczności dla Wojska Polskiego i sprzymierzonej z nami Armii Czerwonej, dumni z wysiłku orężnego naszego narodu, dołożyć musimy wszelkich starań, by zagospodarować ziemie wydarte niemieckiemu zaborcy.

Niezmierzone bogactwa przypadają nam w udziale!

Na Zachód — po zwycięstwo — idzie Armia Polska.

Na Zachód — śladem żołnierza — idziemy wszyscy, społeczeństwo całe, jako wzorowi gospodarze, mądrzy organizatorzy.

Potrzebne są nam ręce nasze i nasze mózgi, by zetrzeć ślad niemczyzny z ziemi naszej.

Chłopi!

Wam szczególnie wielka dziś rola przypada w udziale. Idźcie śmiało na zachód. Podchwytujcie inicjatywę Związku Samopomocy Chłopskiej i w sposób zorganizowany wyruszajcie w drogę. W wielkim dziele spolszczenia zachodnich rubieży okażą Wam pomoc organy administracji publicznej. Każdy członek demokratycznej partii, każdy komitet gminny, powiatowy i wojewódzki stronnictw demokratycznych weźmie udział w akcji przesiedleńczej. Co zdobędzie polski żołnierz, to zaorze polski chłop.

5 milionów ha czeka na Was. Obejmujcie gospodarki poniemieckie, niemieckim inwentarzem obrabiajcie niwy, które odtąd plonować będą polskiemu chłopu na wolnej polskiej ziemi.

Młodzieży chłopska!

Zrywaj z dotychczasową zaśniedziałością. Idź z twej wioski rodzinnej, z piasków, szczerków i chłopskiej nędzy — na zachód! Po życie sięgaj nowe w trudzie i znoju, dla siebie, dla Polski.

Robotnicy, inżynierowie i technicy!

Czekają na Was huty i kopalnie, czekają na Was cukrownie, papiernie i przędzalnie. Twórczy trud i zdolności narodu polskiego znajdą na zachodzie pełne pole do rozwoju.

Rzemieślnicy i kupcy!

Idźcie na zachód, uruchomiajcie warsztaty, twórzcie, polski handel, zajmujcie miasta i miasteczka, rozwijajcie inicjatywę prywatną dla ogólnego dobra.

Inteligencjo polska!

Olbrzymie otwierają się przed Tobą perspektywy. Czeka na Ciebie polskie dziecko, germanizowane przez wieki. Czekają na Twą pracę badawczą mury uniwersytetu wrocławskiego i historyczne zabytki Malborskiego zamku, woła Ciebie ludowa, skrzętnie przez wieki przechowywana piosenka mazurska czy kaszubska.

Rodacy!

Pod przewodem Rządu Tymczasowego wracamy na ziemię, skąd nasz ród. Stworzymy na nich kuźnie potęgi, by tryskały wiecznie żywym źródłem mocy naszego narodu, by biły gorącymi sercami patriotów polskich.

Niech żyje demokratyczna Ojczyzna nasza w granicach po Odrę, Nissę i Bałtyk.

Naczelny Komitet Wykon. Str. Lud.,
Komitet Centralny PPR,
Centralny Komitet Wykon. PPS,
Zarząd Główny Stron. Demokr.

Rozminowanie obszarów Polski — to sprawa całego narodu

WARSZAWA (Polpress). — Na terenach wyzwolonych Rzeczypospolitej Polskiej w wyniku zwycięskiej zimowej ofensywy Czerwonej Armii i Wojska Polskiego odradza się normalne życie.

Z nadejściem wiosny rozpoczną się na polach roboty rolne.

Jedną z poważnych przeszkód, na jakie, napotykamy przy odbudowie gospodarstw, jest duża ilość min, pocisków, bomb lotniczych, min moździerzowych, które są rozsiane po polach Polski. Stwarzają one niebezpieczeństwo dla ludzi.

Specjalne oddziały Wojska Polskiego przeprowadzają rozminowanie tych terenów. Współdziałać z nimi winny wszystkie miejscowe organy władz cywilnych oraz jak najszersze rzesze społeczeństwa.

W tym celu przede wszystkim **społeczeństwo powinno własnymi siłami ogradzać i oznaczać wskaźnikami wszystkie wiadome miny i miejsca, gdzie leży amunicja.**

Miejsca takie należy ogradzać płotem z żerdzi, albo drutem i postawić jako wskaźniki dwie wiechy wysokości 2 m. z pękiem słomy, albo gałęzi na wierzchołku.

Nadto miejsca te winny być strzeżone, aby ogrodzenie nie było zniszczone i aby nie znikały wskaźniki.

W pasie, przez który przechodziła pierwsza linia obrony, gdzie min jest najwięcej, nie należy odszukiwać i ogradzać każdej oddzielnej grupy min, lecz ogrodzić i oznaczyć wskaźnikami cały zaminowany teren i zakazać chodzenia po nim.

Te gęsto zaminowane odcinki będą rozminowywane przez saperów w pierwszej kolejności.

Następnie **o wszystkich miejscach, gdzie znajdują się materiały wybuchowe, należy zawiadomić zarządy gminne,** które powinny powiadomić o tym dalej swe starostwa.

Poza tym **społeczeństwo miejscowe powinno samo nauczyć się wykonywać proste roboty rozminowywania.**

W tym celu w gminach i powiatach powinny być przeprowadzone kursy, na których instruktorzy inżynieryjnych jednostek nauczą obywateli rozminowywania. W każdym powiecie powinno być nie mniej niż 30 obywateli-minerów, którzy potrafią sami unieszkodliwić znalezione miny i amunicję. Niezależnie od tego społeczeństwo winno dostarczyć jednostkom inżynieryjnym siły roboczej, w celu zbierania min i pocisków oraz strzeżenia nieunieszkodliwionych jeszcze min.

Dowództwo Inżynieryjnych Wojsk Wojska Polskiego

POLONIA AMERYKAŃSKA O UDZIAŁ POLSKI W KONFERENCJI W SAN FRANCISCO

MOSKWA, (Tass). — W Waszyngtonie odbyła się konferencja przedstawicieli Polonii amerykańskiej. W konferencji wzięło udział 70 delegatów, reprezentujących blisko 600.000 Polaków amerykańskich. Z wielu znanych osobistości Polonii amerykańskiej byli obecni na konferencji prof. Lange i poeta polski J. Tuwim.

Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się za poparciem uchwał konferencji krymskiej i ostro potępili zdradziecką politykę niektórych kół polskiej emigracji w Ameryce usiłującą podkopać zaufanie szerokich mas emigranckich do poczynań Rządu Tymczasowego w kraju i starającej się siać niezgodę między ZSRR. a Stanami Zjedn. A. P.

Na konferencji powzięto uchwałę treści następującej: „W zupełnej zgodzie z ostatnim oświadczeniem sekretarza Stanu Stettiniusa, Polska jest członkiem Narodów Zjednoczonych i powinna być reprezentowana na konferencji w San Francisco“. Delegaci konferencji Polaków w Waszyngtonie oświadczają, że Polskę winien reprezentować na konferencji w San Francisco rząd, działający w Polsce.

POMOC AMERYKAŃSKA DLA POLSKI

TORONTO, (Polpress). — Komitet Demokratyczny w Toronto zebrał 50.000 dolarów na pomoc lekarską dla wyzwolonej Polski. Wkrótce zostanie wysłany do Lublina pierwszy transport, składający się z dwóch całkowicie urządzonych sal operacyjnych, mogących obsługiwać największy szpital. Wartość wysyłanych urządzeń sal operacyjnych wynosi 25.000 dolarów.

PRASA AMERYKAŃSKA O TERENACH NAD ODRĄ

BUFFALO, (Polpress). — „Dziennik dla wszystkich“ pisze, że głównym zadaniem Polaków amerykańskich jest wytężenie wszystkich sił, w celu zapewnienia Polsce terenów na wschód od Odry. Mimo stanowiska niektórych działaczy polskich — czytamy w artykule wstępnym — uważamy, że Polska ma pełne prawo do terenów na wschód od Odry. Nie obawiamy się ewakuacji niemców i nie martwimy się o nich. Niemcy wysiedlili miliony ludzi w zdobytych przez nich krajach i powinni być obecnie tak samo traktowani.

Kronika miasta i powiatu

Kwiecień
21
Sobota

Dziś: Anzelma
Jutro: Sotera

Zaciemniamy od zmroku do świtu

Zebranie członków P.P.R. „Stradom"

W niedzielę, dnia 22 kwietnia 1945 r. o godz. 10-ej w świetlicy P.P.R. przy Alei Wolności 50, odbędzie się zebranie wszystkich członków P.P.R. dzielnicy „Stradom".

Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiamy członków P.P.R. dzielnicy Śródmieścia, że ogólne zebranie odbędzie się w dniu 21.IV 1945 r., o godz. 4-ej po południu w lokalu I Aleja 9.
Obecność obowiązkowa.

Huta „Stradom" poszukuje fachowców

Spółdzielnia Robotnicza dla eksploatowania huty szkła „Stradom" — Zarząd Państwowy zawiadamia, że z dniem 23 kwietnia 1945 r. uruchomiona zostaje huta, w związku z czym wzywa się wszystkich byłych pracowników oraz nowych fachowców jak: majstrów, pomocników oraz kowala i ślusarza do zgłoszenia się do pracy.

Brak higieny w handlu ulicznym

Z kół czytelników otrzymujemy słuszne spostrzeżenia odnośnie handlu ulicznego. W okolicy dworca kolejowego kwitnie w pełni wolny handel przeciw któremu zasadniczo władze nie mają sprzeciwów. Handlarze rekrutują się z różnych elementów, w każdym jednak razie brak wśród nich tych, którzy by dbali o higienę i zdrowie społeczeństwa. Artykuły takie, jak chleb, ciastka i przeróżnego rodzaju wyroby cukiernicze sprzedawane są w bezpośrednim sąsiedztwie ustępów kolejowych, z brudnych tac i koszyków nieosłoniętych przed kurzem i bakteriami. Podawane są brudnymi rękami bez elementarnych pojęć o aseptyce. Niebawem nadejdzie okres owoców i nowalij niosący z sobą groźbę epidemii. Jeżeli sprzedaż tych owoców odbywać się będzie w podobny sposób nie trudno będzie o wypadki zachorowań. Apelujemy do władz sanitarnych, by wglądnęły w tę sprawę i uzdrowiły ją.

Pogrzeb ofiar zbrodni hitlerowskich w Rudnikach

W miesiącu wrześniu 1942 roku zostało powieszonych w Rudnikach przez zbirów hitlerowskich 20-tu niewinnych ludzi, których ciała zakopano w lesie majątku Chorzenice.

Celem uczczenia męczenników zawiązał się zamorzutnie spośród społeczeństwa Rudnik i Rędzin komitet, który postanowił zająć się ekshumacją zwłok niewinnych ofiar i uroczystym pogrzebem na cmentarz w Rędzinach.

Wszelkie prace przygotowawcze zostały już zakończone i termin uroczystego pogrzebu został ustalony na dzień 22-go kwietnia r. b. o godzinie 10-ej rano.

Za zezwoleniem Lekarza Powiatowego w Radomsku ekshumacja zwłok nastąpi w dniu 21 kwietnia r. b., po czym trumny ze śmiertelnymi szczątkami ofiar zostaną przewiezione do Rudnik na miejsce stracenia, skąd następnego dnia wyruszy kondukt pogrzebowy na cmentarz w Rędzinach.

O powyższym zawiadamia tą drogą Komitet rodziny, krewnych i znajomych ofiar, aby zainteresowani mogli wziąć udział w pogrzebie i ewentualnie być obecnymi przy ekshumacji zwłok.

Nocne dyżury aptek

W bież. tygodniu, od dnia 16 do 22 kwietnia włącznie, czynne będą następujące apteki:
„Staromiejska" — St. Rynek 30.
K. Lembke. — Raków.

Zabawa taneczna

Tow. Przyjaźni Żołnierza urządza w sobotę, dnia 21 kwietnia b. r. o godz. 19-ej w sali kina „Wolność" zabawę taneczną.

Wstęp za zaproszeniami cena biletu 50 zł.

Całkowity dochód przeznacza się dla rodzin żołnierskich.

Z życia kulturalnego

Z Teatru Miejskiego

Dziś premiera „Matury" Fodora

W piątek 20 kwietnia b. r., o godz. 16-ej, premiera sztuki Fodora „Matura". Reżyseria: Artura Kwiatkowskiego, oprawa dekoracyjna: art. mal. Wagnera.

W niedzielę 22 kwietnia b. r., o godz. 11.30 IV Koncert Symfoniczny z udziałem Miejskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. J. Sillicha i prof. St. Jarzębskiego (skrzypce).

W programie Haydn — koncert skrzypcowy oraz utwory Bizeta, Grosmana i innych. Dochód z koncertu przeznaczono na cele kulturalno — społeczne.

Rewia „Coś dla każdego" w Krzepicach

Zespół amatorski przy Starostwie powiatowym częstochowskim (Referat Kultury i Sztuki) udaje się w niedzielę, dnia 22 b. m. do Krzepic, gdzie da dwa przedstawienia rewiowe „Coś dla każdego".

Kierownikiem zespołu jest ob. Siemiński.

Repertuar kin

Kino „Wolność" — film produkcji polskiej „Ja tu rządzę".
Początek: o godz. 13-ej 15-ej i 17-ej.
Kino „Polonia" — film produkcji polskiej „Ja tu rządzę".
Początek: o godz 13.30, 15.30 17.30.
Kino „Bałtyk" — film polski „Rena" z Węgrzynem, Engelówną Stępowskim i in.
Początek: o godz. 13-ej, 15-ej i 17-ej.

Wieczór literacki Zw. Zaw. Literatów w Częstochowie

W czwartek, 19 b. m. odbył się w lokalu Związku Literatów wieczór literacko-artystyczny. Czwartkowe wieczory literackie są bezsprzecznie imprezą postawioną na najwyższym poziomie w Częstochowie. Organizatorzy dokładają maksimum wysiłku, by dać publiczności nie nużący i artystycznie ciekawy program. Pełne salki Związku świadczyły, że publiczność już wie, gdzie szukać dobrej poezji.

Oryginalnie nieco do sztuki podszedł w swym felietonie Z. Kałędkiewicz, zbyt odważnie udowadniał, że wszelka definicja jest paradoksem tudzież, że różnorodność sztuki wywodzi się ze stanu chorobowego autora, że geniusz musi graniczyć z obłędem. Za czasów Lutra wypisałbym kilkanaście innych tez i przybił na drzwiach katedry celem wywołania powszechnej polemiki. Wiersz jego „Zmartwychwstanie bogów" jest obcy ideologicznie polskiej rzeczywistości. Wiersz L. Sochy „Pierwszy list żołnierski" ma dużo w sobie cech prostoty i szczerości poetyckiej. W. Rousseau dał słuchaczom dwa cacka: pełen sentymentu „Sen" oraz awangardowy „Czas". K. Salaburska z pamięci recytowała swój „Noc i świt" oraz pełną kobiecości „Zdradę". Rutyną recytatorską i osobistym urokiem pokryła drobne usterki poetyckie. T. Różewicz recytował swój wiersz „Puszcza jodłowa" poświęcony pamięci St. Żeromskiego. Z. Fabisiaka „Nowa karta" i „Białe kwiaty" dojrzałe, pełne poezji i wzorowej formy. Batalistykę z liryzmem pięknie połączył w swym utworze „Anna" L. Bartelski, przy tym wiersz był podany „łachowo" przez K. Salaburską. I. Maciejewska odczytała swe miłe „Do pani" i „Valse triste", który był raczej „Valse funebre". „Gwiazdy" nestora Związku L. André mają lwi pazur doświadczonego i dojrzałego poety. „Azalie" a zwłaszcza „Gruźlica" S. Folfasińskiego pełne czaru, sentymentu melancholii i tęsknoty do słońca znalazły szczery podziw u słuchaczy.

Nadmienić trzeba, że przyjęta w większości forma autorecytacji zawodzi. Rzadkie są wypadki, by poeta był równocześnie dobrym recytatorem, należałoby odtwarzanie poezji powierzać światu aktorskiemu z tym dodatkowym zastrzeżeniem, by były wykonywane bez pomocy rękopisu. Piękne słowa utworów nie docierały często do audytorium na skutek wad wymowy, czy cichego czytania. Dominowała w recytacjach monotonia, której przecież w utworach nie ma.

Część wokalną wypełniła J. Laskowska (sopran), która z maestrią odśpiewała szereg pieśni i aryi. Akompaniowała świetna pianistka I Garztecka-Jarzębska. W. N.

Kronika sportowa

Uwaga, sportowcy!

W dniu 22.IV 1945 r. o godz. 15-ej na boisku przy ulicy Pułaskiego l. 2, zostaną rozegrane zawody piłki nożnej pomiędzy drużynami Z W. M. K. S. Łódź — a Z. W. M. K. S. „Wicher" Częstochowa i K. S. „Częstochówka — a „Victoria".

W drużynie gości wystąpi kilku zawodników z klubu sportowego Ł. K. S. Drużyny miejscowe przygotowują się bardzo poważnie do zbliżających się zawodów, by publiczności sportowej naszego miasta sprawić miłą niespodziankę.

Organizacja szkolnictwa rolniczego w powiecie częstochowskim

W dniu 8 kwietnia 1945 r. w gmachu Starostwa Powiatowego odbyło się zebranie w lokalu Powiatowej Rady Narodowej w sprawie ukonstytuowania się Komitetu Szkolnego w celu uruchomienia sieci szkół powiatowych i gminnych rolniczych w powiecie częstochowskim, w związku z zaleceniami Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Przy udziale przedstawicieli władz, instytucji i stronnictw pod protektoratem ob. Starosty Powiatowego — ukonstytuowano powiatowy Komitet do spraw szkolnictwa rolniczego, którego zadaniem będzie w pierwszym rzędzie ustalenie sieci szkół w powiecie, oraz uruchomienie szkół za pośrednictwem gminnych komitetów szkolnych.

Na cele szkolnictwa zostały przeznaczone resztówki pozostałe po parcelacji majątków ziemskich. Poważnym i trudnym problemem był brak odpowiednich resztówek w niektórych gminach naszego powiatu. W takich jednak wypadkach uchwalono zwrócić się do Rejonowego Inspektora Osiedleńczego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, o przeznaczenie odpowiednich gospodarstw poniemieckich.

W końcu obrad postanowiono powołać specjalną komisję do zbadania przydatności resztówek po parcelacji majątków na cele urządzenia tam szkół rolniczych i ustalenia sieci szkół, która by ustaliła te rzeczy na miejscu na podstawie wizji lokalnej.

Jako przewodniczący tej komisji został wybrany wicestarosta ob. Banaś.

W dniach 8—13 kwietnia r. b. powołana wyżej komisja, dokonała wizji lokalnej resztówek majątków ziemskich, przeznaczonych na szkoły rolnicze i wprowadzając pewne zmiany odnośnie potrzeb życiowych, oraz koncentrycznego położenia tych obiektów w stosunku do granic gmin ustaliła następującą sieć szkół:

Szkoły powiatowe: w majątkach: Małusy Wielkie, Lipie i Złoty Potok.

Szkoły gminne: w resztówkach majątków ziemskich: Lipie, Panki, Walenczów, Zakrzew, Kamyk, Lubojenka, Wancerzów, Kalej, Rząsawy Dzbów, Wrzosowa, Turów, Zarębice, Dankowice.

Szkoły ogrodnicze: w resztówkach Łojki i Bystrzanowice.

Dla gmin Popów, Miedźno, Przystajń, Węglowice, Rększowice, Kamienica Polska i Poczesna z braku odpowiednich resztówek, chwilowo szkół rolniczych nie projektuje się, do czasu uzyskania odpowiednich pomieszczeń.

Sprawa muzeów w Polsce

(Rozmowa z dyrektorem Lorentzem)

Kraków. (Polpress). Statut organizacyjny naczelnej dyrekcji muzeów i ochrony zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, uchwalony przez Radę Ministrów, ustala jej podział na: 1. wydział muzeów i pomników martyrologii polskiej, 2. wydział muzeów, 3. wydział ochrony zabytków, 4. wydział rewindykacji i odszkodowań w dziedzinie kultury oraz 5. Państwowy Instytut historii sztuki i inwentaryzacji zabytków.

O zamierzonej działalności tej ważnej dla kultury polskiej instytucji informuje „Polpress" jej naczelny dyrektor dr. S. Lorentz, który niedawno jeszcze więziony był przez niemców w Warszawie jako zakładnik w czasie powstania i czterokrotnie skazany na śmierć.

Zadaniem pierwszego wydziału — mówi dr. Lorentz — jest utrwalenie w formie muzeów i pomników pamięci bojowników o wolność i ofiar terroru niemieckiego.

Głównym zadaniem wydziału muzeów jest obecnie reorganizacja sieci muzeów na terenie całej Polski. Muzea nie będą martwymi składnicami dzieł sztuki i pamiątek, lecz żywymi instytucjami pracy naukowo-badawczej — a równocześnie czynnymi ośrodkami pracy oświatowej, udostępnionymi najszerszym warstwom społeczeństwa. Dzieła sztuki i pamiątki przeszłości, pozyskane przy przeprowadzeniu reformy rolnej, wzbogacą istniejące muzea i dopomogą nam w stworzeniu nowych muzeów, zwłaszcza regionalnych.

W dziedzinie opieki nad zabytkami wysuwa się na plan pierwszy sprawa zabezpieczenia i rekonstrukcji zabytkowych budowli stolicy. Pracą tą kieruje w Biurze Odbudowy Stolicy konserwator generalny arch. J. Zachwatowicz. Oczywiście nie zaniedbuje się i innych zabytków poza Warszawą. Przykładem może być Zamek królewski na Wawelu, który otoczono opieką natychmiast po ustąpieniu okupanta niemieckiego. Konserwatorowi generalnemu podlegają 4 państwowe pracownie konserwatorskie: architektury, malarstwa, rzeźby i sztuki zdobniczej. Jedna z nich w ramach swej właściwości podejmie pracę odrestaurowania ocalonych arcydzieł Matejki: Bitwa pod Grunwaldem i Kazanie Skargi.

Wydział Rewindykacji i Odszkodowań w dziedzinie kultury przygotowuje materiały obrazujące straty nasze, wynikłe zarówno wskutek bez pośrednich działań wojennych, jak i wskutek celowej akcji niszczycielskiej barbarzyńców niemieckich, oraz opracowuje wnioski w sprawie rewindykacji i odszkodowań. Akcją wyniszczającą nasz dorobek kulturalny kierowali liczni uczeni niemieccy z prof. Frey'em na czele, którzy z naukową dokładnością przygotowywali się do rabowania polskiego mienia kulturalnego na wiele lat przed wojną. Nikt więc chyba nie będzie miał wątpliwości, nie tylko u nas w kraju, ale i zagranicą, że za krzywdę naszą mamy prawo żądać odszkodowania i zadość uczynienia w powszechnych dobrach kulturalnych, znajdujących się w Niemczech.

Państwowy Instytut historii sztuki i inwentaryzacji zabytków gromadzi materiały dokumentacyjne do dziejów sztuki w Polsce, oraz prowadzi inwentaryzację terenową w najszerszym tego słowa znaczeniu. Przy Instytucie istnieje centralna biblioteka sztuki, której podstawą stała się dawna biblioteka Państw. Zbiorów Sztuki i zdeponowane w niej biblioteki Muzeum Narodowego w Warszawie i Tow. Zachęty Sztuk Pięknych.

Reflektorem w życie

do art. „Człowieku nie gęgaj"

Wiosna! Wiosna ponosi, budzi temperamenty, uzdolnienia i musuje, musuje odwracając na nice prawdziwe i imitacyjne talenty.

Malkontentów nie brak pod każdą szerokością geograficzną. Ale żeby aż o nich pisać było warto — nie powiem. Nastał czas czynu, ważnych i ważkich momentów i przełomów, przeto nie będąc shisteryzowani, ani się roczulamy, ani zwracamy uwagę na ludzkie gęganie.

Jesteśmy w trakcie organizowania biur, urzędów, spółek i innych.

„Przeto niejedno jest to skrytykowania i powinno być krytykowane, aby nie powtarzać starych błędów"

Jednak — ostrożnie z krytyką bo mamy takich moralizatorów, jak ob. Gryf, który nie tylko nie może, nie chce słuchać krytyk, gorzej — oskarża publicznie krytykujących (dobrze, że bez nazwiska).

Jakto? są jednostki, które ośmielają się krytykować urzędy? Zapytuję czy to za darmo została naruszona lojalność ob. Gryfa? Pisze dalej ów obywatel wniosłym stylem pamflecik na temat starości swej interlokutorki. Wielce szanowny obywatelu! radzę więcej szacunku dla wieku, gdyż na nieszczęście i wy się starzejecie: Gdyby kobiety mniej były delikatne w określeniach i zaczęły złośliwie neglizować mężczyzn, napisałabym n. p. tak: „Pan Idiociński otworzył gębe bezzębną i wionął na mnie zawartością od miesięcy niemytej czeluści, który to zapach zraził mnie do rodu męskiego w pewnym wieku — albo: staruszek krygujący się z tupeckiem nad czołem, robi pocieszne minki do młodej dziewczęcej szepleniąc: „pani powinna pierwsza wejść do biura, bo piękność ma pierwszeństwo" Wszak to też śmieszny wypadek, nieprawdaż? Obywatel ośmiesza żarłoczność rozmówczyni?

Czy mężczyźni są mniej żarłoczni? Jednak nikt tego nie porusza. Za mało poważny temat. Nawet żony, które ustawicznie muszą dożywiać dzieci poza zarobkiem męża, nie wytykają męskiego „nie żałowania sobie" poza domem, boć mężczyźni muszą mieć siły do pracy, nawet takiej jak pisanie podobnych artykułów.

Obywatelu Gryfie! Źle to świadczy o waszym talencie, jeśli musicie się uciekać do brukowych określeń i do ośmieszania starości, obojętne, której płci.

Istotnie budujemy Polskę, ale chcemy ją budować na podstawie wychowawczej chłopa, robotnika, a najważniejsze młodzieży, która z niesmakiem czyta i komentuje brutalności stylu. To niepedagogiczne i nieetyczne. Nie każdy potrafi, jak Boy-Żeleński i Makuszyński pisać satyry. To trzeba umieć. A walka dziś idzie o to, aby: „odpowiedni człowiek był na odpowiednim stanowisku."

Oto moja rada, obywatelu: Porzucić towarzystwo pań Koczkodonowych i panów Idiocińskich, a obracać się w kołach ludzi poważnie myślących — wtedy artykuły Wasze nabiorą wartości i zainteresowania. J. S.

Kronika Kielecka

Przedszkole dla dzieci kolejarzy

Dnia 1-go maja zostanie otwarte przedszkole dla dzieci kolejarzy przy Związku Zawodowym Kolejarzy.

Informacje i zapisy w lokalu Z.Z.K. ul. Żelazna 35. (M.K.)

Linie „Lot" w województwie kieleckim

Jak nas poinformowano wkrótce zostaną uruchomione na terenie województwa kieleckiego linie lotnicze „Lot" obsługujące wszystkie powiaty tego województwa.

Uruchomienie tych linii będzie miało olbrzymie znaczenie w dziedzinie administracyjnej i gospodarczej, a także przyczyni się do szybszego kolportażu gazet. (J.W.)

Kurs młodzieży „Wici"

(Bg.) Dnia 9 b. m. rozpoczął się w Kielcach, w lokalu Zw. Samopomocy Chłopskiej przy ul. Bartosza Głowackiego kurs społeczno-wychowawczy młodzieży „Wici". Na otwarciu kursu obecni byli: Przewodn. Woj. Rady Narodowej kpt. Ozga-Michalski, oraz starzy działacze Stronnictwa Ludowego.

Z ramienia Wojew. Urz. Inform. i Propagandy obecnym był ref. Olejniczak. Po przemówieniach powitalnych, ob. Dybowski wygłosił referat p. t. „Historia Chłopów". Na kurs, który wzbudził szerokie zainteresowanie kół ludowych licznie przybyli przedstawiciele poszczególnych powiatów i gmin.

Będzie on trwał od 2—3 tygodni.

W Domu Kultury

Dnia 22 kwietnia b. r. o godz. 3 i 5 po poł. w sali Domu Kultury i Sztuki w Kielcach odbędzie się „Biesiada Literacko-Artystyczna", w której wezmą udział: Zofia Olszewska — świetna recytatorka aktualnych monologów politycznych i charakterystycznych, Krystyna Jamroźowna — śpiewaczka, prof. Piotr Łoboż — pianista, oraz prof. Jerzy Święcki — recytacje. Bogaty program oraz wysoki poziom artystyczny dają gwarancję, że impreza ta będzie prawdziwą przyjemnością.

Ofiara wybuchu niewypału

Będący w służbie przy obchodzeniu toru części swego odcinka, na stacji Górki-Szczukowskie, na trasie kolejowej Kielce—Częstochowa, zwrotniczy Antoni Zieliński, znalazł granat na torze leżący. W czasie usuwania granatu nastąpił wybuch, siłą którego Zieliński został ranny w ręke, w noge i głowe. Rannego przewieziono do ambulatorium kolejowego w Kielcach. (M.K.)

Z Międzychodu prowadzi droga do Berlina

(Od specjalnego wysłannika Agencji „Polpress")

W ślad za posuwającymi się na zachód zwycięskimi wojskami wyrusza korespondent prasowy.

Dzięki uprzejmości ppułk. Borkowicza służbowy samochód w szybkim tempie unosi nas na zachód. Po obu stronach szosy, która prowadzi aż do Berlina, leżą w malowniczych pozach rozbite ciężarówki i samochody osobowe. Żelastwo czołgów spiętrza się. Mijamy schludne miasteczka, przeważnie nietknięte stopą wojny. Wesoło sterczą szpiczaste dachy domków i obszerne, wysokie budynki szkolne. Samochód okrąża poniszczone wybuchem mosty.

Ostatnim miasteczkiem przed dawną granicą jest Międzychód, stolica powiatu 100 jezior. Szeroko rozlane wody pośród wiosennej zieleni łąk i szarych jeszcze lasów okalają malowniczo miejscowość.

Przed wojną Międzychód liczył 7.000 mieszkańców, w czym tylko bardzo niewielki odsetek niemców. W 1939 roku wysiedlono prawie całą ludność polską z miasteczka i międzychódzkiego powiatu. Teraz dopiero, po oswobodzeniu tych ziem, ludność wróciła i jeszcze wciąż powraca, biorąc się od razu do roboty.

Nie ma już prawie śladu po niemcach. Na ulicy nie słychać ani jednego niemieckiego słowa. Usunięto też czarne orły i zamalowano niemieckie napisy.

Życie posuwa się naprzód. Dzieci śpieszą z książkami do szkoły. Nauka w szkole powszechnej trwa niemal od pierwszej chwili. Do gimnazjum przeprowadza się już zapisy. Zgłosiło się ponad 200 uczniów.

W słoneczny dzień zgromadziły się dzieci w porcie nad Małą Wartą i patrzą na kutry rybackie, chwiejące się cicho na wodzie. Kutry te wróciły już do Polski. Jest ich sześć. Powiozą towary polskie do morza.

Biblioteka świetlicy miejskiej liczy 500 tomów. Aż tyle książek przechowała tu ludność polska.

— Międzychód był zawsze i jest polskim miastem — mówi z przekonaniem panienka wypożyczająca książki.

Rozplakatowane na ścianach domów ogłoszenia i afisze o wiecach i zebraniach świadczą, że życie demokratycznych partyj polskich rozwija się w szybkim tempie. Żywą działalność przejawia tu m. in. Związek Walki Młodych.

Z gmachu zajmowanego do niedawna przez „Hitlerjugendczyków" dochodzi śpiew polskich żołnierzy.

Administracja zorganizowana została już całkowicie. W Starostwie ruch we wszystkich oddziałach. Z Urzędu Ziemskiego wyjeżdżają w teren brygady parcelacyjne i komisje siewne. Parcelacja znajduje się w pełnym toku, a siew zostanie zakończony jeszcze przed 20 kwietnia.

Może kilometr za miasteczkiem pracuje fabryka marmelady i konserw owocowych „Pomorze". Wyrabia się tu dziennie 5 ton marmelady i 3 tony soków.

Drogą wśród jezior dochodzimy do dawnego pasa granicznego. Tu, gdzie ongiś stały posterunki, widać z daleka już ciemną sylwetkę miarowo poruszającego się człowieka. To polski chłop, przepasany zgrzebną płachtą, sieje w skupieniu.

— Boże dopomóż! A gdzież to dawna granica? — pytamy.

— O, tędy szła — pokazuje miejsce niedaleko od siebie i radosnym ruchem rzuca szeroko ziarno dodając:

— To też nasza ziemia!

Wiadomości z kraju

Pogrzeb ob. L. Mikołajczyka w Warszawie

Warszawa. (Polpress). Dnia 5 b. m. odbył się na koszt Państwa uroczysty pogrzeb ob. Mikołajczyka Ludwika, członka Prezydium Krajowej Rady Narodowej z czasów konspiracji, zastrzelonego przez zbirów hitlerowskich dnia 13 września 1944 r. w Warszawie.

W oddaniu ostatniej posługi niezłomnemu bojownikowi o Wolność i Demokrację, wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, organizacyj politycznych i społecznych.

Po ekshumacji zwłok ob. Mikołajczyka na Żoliborzu, kondukt pogrzebowy, poprzedzony plutonem honorowym Wojska Polskiego oraz szeregiem wieńców od władz państwowych, organizacyj politycznych, społecznych oraz związków zawodowych, udał się na cmentarz wojskowy na Powązkach, gdzie po przemówieniu, wygłoszonym przez ob. Niewiadomskiego, przy huku salwy honorowej, zwłoki ob. Mikołajczyka zostały złożone na wieczny spoczynek.

Wszystkie pola muszą być obsiane

Łódź, (Polpress). W związku z kampanią siewną ogłosił wojewoda łódzki, ob. Dąb-Kocioł specjalne wezwanie do chłopów, które w wyjątkach podajemy:

„Po sześciu latach ciężkiej niewoli niemieckiej i zmagań z hitleryzmem stoimy w przededniu wiosennych prac w polu. W tym historycznym roku siew zbiega się z wiekopomnym dziełem reformy rolnej. Ziemia obszarników i niemców przechodzi w ręce prawowitych gospodarzy, polskich chłopów. Sprawiedliwości stało się zadość. Wieś polska została na zawsze wyzwolona z pęt niewoli obszarniczo-szlacheckiej. Po dokonaniu Reformy Rolnej największym zadaniem wsi jest siew wiosenny. Wszystkie pola muszą być obsiane, od tego bowiem zależy byt chłopa, wyżywienie armii, ludności miast i przyszłość naszego państwa. Każda piędź ziemi musi być obsiana. Wierzę, chłopi, że tak, jak sami dokonaliście dzieła Reformy Rolnej — tak nie dopuścicie, żeby najmniejszy skrawek ziemi leżał odłogiem. Jestem głęboko przekonany, że chłop polski, którego reforma rolna uczyniła prawowitym gospodarzem ziemi — współgospodarzem kraju — czuje i rozumie swoją odpowiedzialność przed narodem i państwem. Chłopi! Wytężcie wszystkie swoje siły, aby każda skiba dała plon".

Zakończenie I kursu Drużynowych Związku Harcerstwa Polsk. w Łodzi

Łódź. — Odbyła się tu uroczystość zakończenia kursu drużynowych ZHP w gmachu harcerskiej szkoły instruktorskiej.

—o—

20 kwietnia

Aby godnie uczcić ostatnie urodziny Adolfa Schickelgrubera całe Niemcy w przededniu tej uroczystości urządziły szumny capstrzyk z ogniami sztucznymi, przy udziale „Moskitów" i „Latających twierdz". Amerykańskie bombowce spuściły wiązankę 10-tonowych bomb z napisem „For Adolf USA Airnavy".

ZSRR w dniu tym powstrzymał się od kategorycznego Odro-czenia i wkroczenia do szeregu miast w Rzeszy. Samoloty lekkiego wsparcia spuściły na gruzy Berlina skromną wiązankę 5.000 kg bomb, z napisami: „USA — ZSRR". Mieszkańcy stolicy Rzeszy zwrócili się do dr. Goebbelsa, który słowa początkowe wytłumaczył w sposób następujący: Ubijom sukinsyna Adolfa.

Po wkroczeniu raźnym krokiem do pokoju, upragnionego pokoju, gdzie znajdowali się trzej dostojnicy Rzeszy pp. H. i G. G., Schickelgruber zawołał: Heil Himmler! a tamci zaczęli śpiewać: Sto lat! sto lat! Schickelgruber przerwał im ten śpiew pytaniem: Czy wy myślicie, że ja w więzieniu przetrzymam sto lat?

Pan G. zwrócił się do wodza z oracją, ale ten odrzekł: Możesz raz w życiu powiedzieć prawdę! Pan G. pokiwał głową i rzekł: Niech cię nareszcie szlag trafi!

Pan H. ofiarował Schickelgruberowi miejsce w obozie koncentracyjnym jako podarunek imieninowy. Gdy przyjdą sprzymierzeni, to go i tak wypuszczą i będzie honorowany jako b. hitlerowski więzień polityczny. Ale Adolf musiałby przedtem zgolić wąsy. Schickelgruber spytał ponurym głosem: A dzieci czym będę straszył?

Następnie zajęto się odczytaniem depesz. Mussolini marząc o pokoju, choćby nawet okratowanym, ale pokoju, wysłał następującą depeszę: „Fuhrerze, cele nasze będą wspólne". Hitler zrewanżował mu się odpowiedzią: „Mussolini, nigdy panu tego nie zapomnę!" Następnie dr. Hacha przysłał następujące życzenia: „Praga. Życzę ci, wodzu, wraz z narodem chleba bene-sz merentium". Himmler odczytał życzenia partii: „NSDAP i SA, tego ci życzy partia twa". Po długich ceremoniach zebrani doszli do wniosku, że oznacza to: Nimm Sofort Deinen Alten Pinsel i Suche Arbeit (Bierz szybko twój stary pędzel i szukaj pracy".

Zebrani postanowili dla uczczenia tego dnia usypać z gruzu kopiec Hitlera. *Gad.*

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Powiatowy Urząd Ziemski w Częstochowie zawiadamia ,że sprawy wchodzące w zakres leczenia i hodowli zwierząt załatwia pow. lekarz weterynarii przy Pow. Urz. Ziem. T. Pierzgalski, adres: Al. Kościuszki 2/6, tel. 14-91; adres prywatny lekarza II-ga Aleja Nr 18 m. 2, tel 23-93.

Częstochowa, dnia 18.IV.1945 r.

Kier. Powiatowego Urzędu Ziemskiego Komisarz Ziemski (-) Inż. Skupiński Fr.

STAROSTWO GRODZKIE
w Częstochowie
Nr 02053/1/45.

KOMUNIKAT

Z uwagi na to, że sprawa rejestracji lokali mieszkalnych ma istotne znaczenie dla gospodarki lokalami i zwalczania nędzy mieszkaniowej, ostrzegam wszystkich właścicieli, administratorów i zarządców domów, którzy dotychczas nie wypełnili obowiązków, nałożonych moim zarządzeniem z dnia 20 marca 1945 roku Nr. OB. 1254/1/45, że od dnia 20 kwietnia 45 r. będą stosowane z całą bezwzględnością względem opieszałych sankcje karne w myśl § 5 wyżej wspomnianego zarządzenia.

Częstochowa, dnia 14 kwietnia 1945 r.

Starosta Grodzki (-) St. Langier.

KĄCIK ROLNICZY

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych

Warszawa. (Polpress). Celem obsadzenia wolnych miejsc w Zakładach i Kołach Doświadczalnych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wzywa personel naukowy i techniczny Zakładów i Kół Doświadczalnych pozostających bez zajęcia lub pracujących poza doświadczalnictwem (byłych kierowników Zakładów i Kół Doświadczalnych oraz asystentów naukowych i technicznych, jak również inżynierów-rolników i absolwentów średnich szkół rolniczych, mających zamiar pracować w doświadczalnictwie rolniczym) do natychmiastowego zgłoszenia się dla omówienia możliwości pracy.

Zgłoszenia osobiste lub listowne przyjmuje Inspektorat Doświadczalnictwa Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie."

Dekret o przymusowym zagospodarowaniu użytków rolnych

WARSZAWA. (Polpress). — Najnowszy Dziennik Ustaw R. P. Nr. 11 z dn. 7 kwietnia r. b. publikuje dekret z dn. 30 marca 1945 r. o przymusowym zagospodarowaniu użytków rolnych. Dekret ten ma na celu maksymalne zużytkowanie ziemi, ażeby zapewnić żywność całemu krajowi. Dlatego też nałożono przymus zagospodarowania wszystkich gruntów zdatnych pod uprawę rolną. Właściciele, dzierżawcy i zarządcy gruntów, nadających się pod uprawę obowiązani są zagospodarować je należycie i w całości. Gdyby użytki rolne były niezagospodarowane prawo użytkowania przechodzi na gromadę. Na gromadzie ciąży wówczas obowiązek należytego zagospodarowania takich użytków przez:

a) wspólne dokonywanie uprawy, siewu, pielęgnacji zbiorów, omłotów, oraz zabezpieczenia i przewozu plonów i produktów na rachunek gromady, albo —

b) odstępowanie do zagospodarowania i użytkowania na warunkach przez gromadę ustalonych osobom trzecim na ich własny rachunek.

Dekret przewiduje możliwość restytucji prawa użytkowania dla posiadaczy, którzy to prawo utracili. W tym wypadku muszą oni złożyć sołtysowi zobowiązania dokonania odpowiednich upraw i zasiewów. Posiadacz odzyskuje swe prawo do użytkowania dopiero po zebraniu plonu przez dotychczasowego przymusowego użytkownika. Dla usprawnienia uprawy niezagospodarowanych użytków rolnych przez gromadę, dekret nakłada na nią obowiązek zorganizowania samopomocy rolnej. Za wykonanie tego obowiązku odpowiedzialny jest sołtys. Do zorganizowania i czuwania nad należytym działaniem samopomocy rolnej między gromadami danej gminy, obowiązany jest wójt, między gminami danego powiatu — starosta.

Dla odbudowy wsi

Warszawa. (Polpress). Według danych Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, w Lubelszczyźnie jest spalonych ponad 30 tysięcy gospodarstw. Na odbudowę każdego z tych gospodarstw — ofiar „pacyfikacji" i represji niemieckich — potrzeba średnio po 30 tysięcy sztuk cegły. Jak obliczono, nie da się wyprodukować w ciągu roku bieżącego takich ilości cegieł. W związku z tym Związek Samopomocy Chłopskiej zwrócił się do Dyrekcji Lasów Państwowych o przydział budulca dla 150 tysięcy ludzi wegetujących obecnie w ziemiankach. Zwrócono się również o przydział surowca drzewnego dla tych gospodarstw, które będą mogły być odbudowane. Jak obliczają, gospodarstwa, które będą mogły odbudować swe zabudowania z cegły będą potrzebowały surowca drzewnego na podłogi, sufity, drzwi i okna w ilości po 17 m^3.

Wyroby przemysłowe w zamian za ziarno siewne

Warszawa, (Polpress). Ministerstwo Przemysłu przekazało Związkowi „Społem" szereg niezbędnych dla wsi wyrobów przemysłowych, a mianowicie: materiałów bawełnianych. — 480.000 m., nici 250.000 szpulek, żelazo surowe—60 ton, gwoździe — 60 ton, hufnale — ton, wiadra cynkowe — 50.000 sztuk oraz emaliowane naczynia blaszane — 15 ton.

Artykuły te będą wymieniane na zboże, potrzebne na przeprowadzenie akcji siewnej.

Pielęgnacja łąk i pastwisk

W całokształcie gospodarki każdego rolnika i hodowcy, łąki i pastwiska mają do spełnienia ważne zadanie: zapewniają one gospodarzowi cenne źródło paszy i tworzą tym samym podstawę dla uzyskania dobrych wyników z hodowli bydła. W okresie wypędzania bydła na pastwisko zwierzęta mają zapewnione dobre pożywienie, łąki zaś dostarczają nam zapasu siana na zimę. Każdemu rolnikowi wiadomo, że większa część pastwisk i łąk dostarcza niewiele i złej paszy. Wskutek tego bydło musi głodować ,a wtedy mało produkuje mleka, tłuszczu, mięsa i wełny. Należy wziąć się do ulepszenia produkcji przez odpowiednią pielęgnację użytków zielonych.

Należy więc: **odprowadzić nadmiar wody,** gdyż jak wiemy na mokrych łąkach rosną trawy kwaśne, jak turzyca, sitowie i trzcina, o małej zawartości białka, które bydło skubie niechętnie. Wszelkie więc rowy winny być zawsze opróżnione i to zarówno jesienią, jak i na wiosnę, aby woda mogła bez przeszkody przepływać. Szlam z tych rowów wywieźć na stos kompostowy. Tam, gdzie opadów mało, gdzie występuje posucha i niski jest poziom wody gruntowej, należy nawodnić najprostszym sposobem, przez urządzenie grobli.

Nawożenie jest dalszym i to bardzo ważnym czynnikiem (po uregulowaniu stosunków wodnych) poprawy wydajności łąk i pastwisk. Przez regularne nawożenie przy pomocy kompostu, gnojówki i obornika dostarcza się użytkom zielonym zarówno składniki pokarmowe, jak i próchnicę. — I jedno i drugie potrzebne jest użytkom zielonym, jeśli chcemy mieć z nich obfity zbiór. Cały obszar pastwisk należy co 4 — 5 lat nawozić kompostem.

Rolnik musi w każdym roku założyć nowy stos kompostowy, aby co roku świeży zapas kompostu mógł być rozrzucony na pewnej części użytków zielonych. Źle jest, jeśli rolnik stosuje obornik i gnojówkę na tym samym kawałku.

Nawozów sztucznych, jak kainitu, fosforowych, azotniaku i wapna, dziś, z powodu wojny, nie otrzymamy, używamy więc tylko naturalnych.

Niszczenie chwastów. Na łąkach wegetuje cały szereg chwastów, które poważnie zmniejszają zbiory. Trzeba je więc zwalczać przy pomocy bronowania, wyrywania, częstego koszenia, w razie konieczności nawet przeorania. Większość roślin rośnie na dobrze udeptanej glebie, dlatego gleby próchniczne trzeba bezwzględnie zawałować (tylko przed rozpoczęciem wegetacji roślinnej). Nie wolno wałować mokrych użytków zielonych. Brony używać tylko na łąkach zachwaszczonych. Użytków dobrych nie bronować, aby nie rozrywać pędów i odrośli dobrych traw.

Nierówności, jak kretowiska, mrowiska i łajniaki rozrzucić łopatą lub też do tego celu sporządzoną włóką gałęziastą. Włóka ta służy też do wcierania obornika lub kompostu w poszycie traw. Pousuwać kamienie z łąk, jak również rosnące na łąkach i przy rowach krzaki.

Polepszenie stanu łąki można w ten sposób osiągnąć, że przez pewien czas używa się jej jako pastwiska. Pasące się zwierzęta przeciwdziałają wzrostowi chwastów, a nawet niszczą je częściowo, co wpływa dodatnio na rozwój traw. Gdy będziemy te zabiegi regularnie wykonywali, na pewno otrzymamy większe zbiory, bydło więc zwiększy swemu hodowcy produkcję, dając więcej mleka, mięsa i tłuszczu.

Iksel.

Co kończyć w kwietniu ?

Wszystkię prace, których nie zrobiono w marcu, mianowicie: przygotowanie roli do siewu oraz siew, koniecznie ukończyć.

Przygotowujemy rozsadnik i wsiewamy brukiew, cebulę, kalafiory późne, kalarepę, kapustę i sałatę. Sadzimy czosnek oraz dymkę, jak również wysadki wszystkich warzyw.

Wysiewamy cebulę na dymkę.

W końcu kwietnia wysadzamy do gruntu rozsady cebuli, kalafiorów wczesnych, kalarepy, wczesnej kapusty, sałaty i pory.

Na rozsadnikach należy przeprowadzać pielenie oraz zraszanie, aby młodym roślinkom dostarczyć wilgoci, szczególnie zaś wtedy, gdyby pojawiły się pchełki. Przykrywać rozsady na noc, aby zabezpieczyć je przed chłodami, ewentualnie przymrozkami.

Polewać warzywa w gruncie.

Pora zbierać szczaw, szczypiorek i natkę pietruszki. Bulwę wysadzić do gruntu, a przezimowaną w gruncie zbierać.

Należy bezwzględnie ukończyć wysiewanie maku.

Kwiecień jest porą wysiewu soi.

Stan zasiewów na Śląsku

Stan zasiewów na terenie woj. Śląskiego przedstawia się bardzo dobrze. Według danych zaczerpniętych z Urzędów Ziemskich obsiano w roku bieżącym oziminami o 3 do 8 proc. więcej obszarów, niż za czasów okupacji. W porównaniu do roku 1939 ozimina zajmuje 25-30 proc. więcej obszaru.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak.

Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.